

Wstęp

1. Przedmiot pracy i główne motywy jej powstania

Problematyka morskich zasobów genetycznych (ang. *marine genetic resources*, MGRs) jest znana naukom przyrodniczym co najmniej od połowy lat 60. XX w. Ich rosnące znaczenie dla nauki i różnych gałęzi przemysłu spowodowało, że stały się one w ostatnim czasie także przedmiotem kontrowersji pomiędzy państwami (m.in. na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych). Aby je zrozumieć, należy w tym miejscu przedstawić podstawowe informacje, **czym są morskie zasoby genetyczne oraz jak są wykorzystywane.**

Postrzeżenie morskich zasobów genetycznych łączy się z przyjęciem zupełnie innej perspektywy patrzenia na organizmy morskie. Mianowicie, w omawianym przypadku nie jest interesująca sama masa czy wielkość tych organizmów (jak np. w przypadku rybołówstwa, gdzie, co do zasady, większy połów oznacza większy zysk), ale „jakość” ich materiału genetycznego (rozumianego jako materiał roślinny, zwierzęcy, mikrobiologiczny lub innego pochodzenia, który zawiera funkcjonalne jednostki dziedziczności, czyli geny). Może być on bowiem faktycznie lub potencjalnie wartościowy m.in. dla przemysłu biotechnologicznego. Dla przykładu, materiał genetyczny organizmów morskich może się okazać cenny w wytwarzaniu nowych leków, kosmetyków czy katalizatorów wyrafinowanych procesów przemysłowych.

Inne pojmowanie MGRs, w porównaniu z klasycznym wykorzystaniem organizmów morskich, ma swoje implikacje dla tego, gdzie i jak są one poszukiwane. Powoduje to również, że tradycyjne sposoby ochrony środowiska morskiego mogą być nieadekwatne lub niewystarczające dla ochrony elementów morskiej różnorodności biologicznej.

Po pierwsze, choć formalnie rzecz biorąc wszystkie organizmy morskie posiadają materiał genetyczny, to zainteresowanie naukowców i przemysłu biotechnologicznego koncentruje się na próbach odnalezienia **wyjątkowych, ze względu na swoje właściwości, zasobów genetycznych.** W rezultacie, poszukiwania MGRs skupiają się na cennych i bogatych w różnorodność biologiczną ekosystemach morskich. Mogą się one kształtować np. wokół raf kora-

lowych, ale także – co szczególnie istotne z punktu widzenia niniejszej pracy – wokół nietypowych formacji geologicznych występujących w głębinach morskich, czyli m.in. wokół kominów hydrotermalnych. Z uwagi na wysokie temperatury, brak dostępu światła oraz ogromne ciśnienie tam występujące, organizmy, które funkcjonują w tych partiach oceanu, wykształcają zupełnie wyjątkowe rozwiązania genetyczne. Z tej właśnie przyczyny budzą one ogromne zainteresowanie zarówno wśród naukowców, co przedstawiciele różnych gałęzi przemysłu biotechnologicznego. W konsekwencji wiele państw, zarówno rozwiniętych (w których przemysł biotechnologiczny jest często zaawansowany technologicznie oraz które mają środki finansowe do prowadzenia odpowiednich badań), jak i rozwijających się (które z kolei nie mają z reguły odpowiednich technologii, ale nierzadko są bogate w bioróżnorodność morską) rozwinęło w ostatniej dekadzie duże zainteresowanie samymi morskimi zasobami genetycznymi, a także uregulowaniami prawnymi ich dotyczącymi.

Po drugie, z przyczyn przedstawionych powyżej, morskie zasoby genetyczne nie są „poławiane”, jak np. ryby. Są one raczej **przedmiotem tzw. poszukiwań biologicznych (bioposzukiwań; ang. bioprospecting)**, a więc specyficznego rodzaju badań naukowych¹, które koncentrują się na próbach odnalezienia, zidentyfikowania i opisanie owych wyjątkowych ekosystemów biologicznych, zwłaszcza z perspektywy właściwości genetycznych organizmów, które w nich egzystują.

Po trzecie wreszcie, w związku z nowym przedmiotem zainteresowania społeczności międzynarodowej, rozwija się nowy typ badań (tj. bioposzukiwania), których skalę i zasięg prowadzenia trudno obecnie ocenić, ale niewątpliwie można uznać, że będą one prowadzone coraz bardziej intensywnie. Wobec tego, ekosystemy morskie, zwłaszcza te nowoodkryte, są poddawane nowym i/lub większym zagrożeniom antropogenicznym. To z kolei każe sobie zadać pytanie, czy istniejące regulacje prawnomiędzynarodowe są **adekwatne dla ochrony morskiej różnorodności biologicznej**.

W świetle powyższego, nie zaskakuje fakt, że trwającym kontrowersjom politycznym towarzyszy wzmożone zainteresowanie doktryny prawa międzynarodowego morskimi zasobami genetycznymi, a w szczególności tym, **jaki reżim prawny stosuje się do nich**. Powstanie niniejszej pracy pozostaje w związku właśnie tymi niejasnościami. Dotyczą one w szczególności **dwóch podstawowych zagadnień**.

¹ Nie przesądzając w tym miejscu kwestii czy reżim morskich badań naukowych określony w Konwencji o prawie morza reguluje również bioposzukiwania.

Po pierwsze, powstaje pytanie, jaki reżim prawny stosuje się do morskich zasobów genetycznych znajdujących się poza granicami jurysdykcji państw, a więc czy są one objęte wolnościami morza otwartego czy też Obszaru, a w szczególności, czy stosuje się do nich koncepcja wspólnego dziedzictwa ludzkości. Dla zilustrowania tego problemu został wręcz ukuty specjalny termin: „**najgłębszej ironii**”². Odwołuje się on do faktu, że rozbudowany w Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza z 1982 r. (Konwencja lub UNCLOS)³ system prawno-instytucjonalny badania i eksploatacji oraz podziału korzyści zasobów Obszaru został rozwiniętyz myślą o zasobach mineralnych, antycypując możliwość szybkiego ich wykorzystania. Niemniej jednak, komercyjne wykorzystanie tych zasobów pozostaje jeszcze obecnie, w ponad 30 lat po przyjęciu tej umowy międzynarodowej, głównie w sferze planów gospodarczych państw lub korporacji. Z kolei morskie zasoby genetyczne omawianych strefach morskich pozostają całkowicie lub w dużej mierze (nie rozstrzygając w tym miejscu tych wątpliwości) poza przedmiotowym systemem konwencyjnym.

Druga grupa kontrowersji wiąże się z oceną, czy ten reżim prawny jest wystarczający dla właściwego zachowania, ochrony i zrównoważonego wykorzystania morskich zasobów genetycznych, a także podziału korzyści wynikających z ich użytkowania.

Należy zauważyć, że problem polegający na ustaleniu jakie normy prawne stosują się do działalności dotyczącej morskich zasobów genetycznych **nie ma charakteru wyłącznie teoretycznego**, ponieważ faktycznie ma ona miejsce. Podmioty prywatne oraz publiczne, ośrodki naukowe oraz firmy (farmaceutyczne, kosmetyczne i inne) prowadzą współcześnie różnego rodzaju badania dotyczące MGRs. Działalność ta, można domniemywać, będzie coraz bardziej intensywna oraz, co również nie bez znaczenia, potencjalnie coraz bardziej lukratywna. Tym samym, pytanie o reżim prawny stosujący się do MGRs staje się tym bardziej zasadne, ponieważ pozwoli ono również na ustalenie, jakie normy prawne regulują wykorzystanie morskich zasobów genetycznych oraz czy istnieją mechanizmy dotyczące podziału i wymiany korzyści (ang. *access and benefit sharing*, ABS) płynących z ich wykorzystania.

² Pionierska praca, która skonceptualizowała omawiany problem: *L. Glowka, The Deepest of Ironies*.

³ Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza, sporządzona w Montego Bay 10.12.1982 r. (Dz.U. z 2002 r. Nr 59, poz. 543).

Nie można również pominąć faktu, że poszczególne państwa, zwłaszcza na forum ONZ, wysuwają zasadniczo odmienne tezy, co do tego, jaki reżim prawny stosuje się do MGRs oraz czy jest on adekwatny dla ich zrównoważonego wykorzystania. Są to spory dotyczące węzłowych zagadnień międzynarodowego prawa morza i różnorodności biologicznej. Dotyczą one stopnia, w jakim Konwencja o prawie morza (zwana przecież „Konstytucją mórz i oceanów”⁴) w sposób adekwatny i wystarczający reguluje morskie zasoby genetyczne i ich wykorzystanie, a także relacji a) pomiędzy reżimami prawnymi poszczególnych stref morskich; b) pomiędzy wolnościami (m.in. badań naukowych) a innymi obowiązkami wynikającymi z prawa morza (m.in. ochrona środowiska morskiego); oraz c) pomiędzy samą Konwencją o prawie morza a Konwencją o różnorodności biologicznej z 1992 r. (CBD)⁵.

Po trzecie wreszcie, trzeba zaznaczyć, że morza i oceany zajmują prawie 3/4 naszej planety. W tym sensie, zagadnienie statusu prawnego morskich zasobów genetycznych jest więc **problemem globalnym**. Z tej perspektywy, ustalenie jakie normy prawne stosują się (jeśli w ogóle) do tych zasobów i ich wykorzystania z pewnością należy do pytań istotnych.

W świetle powyższych uwag, zasadne jest przedstawienie w tym miejscu podstawowych kontrowersji uwidaczniających się podczas debaty na forum ONZ, poświęconej wykorzystaniu bioróżnorodności morskiej poza granicami jurysdykcji państw. Krótka charakterystyka podstawowych stanowisk prawnych (i politycznych) poszczególnych państw pozwoli zarówno lepiej zrozumieć przedmiot niniejszej pracy, jak również przyczyni się do pełniejszego wyjaśnienia motywów jej powstania.

⁴ Zob. m.in. *T.T.B. Koh* (Prezydent III Konferencji o prawie morza od roku 1979), *A Constitution for the Oceans*, podsumowanie jego wypowiedzi z 6 i 11.12.1982, dostępne na: http://www.un.org/Depts/los/convention_agreements/texts/koh_english.pdf. Zob. też: *J. Symonides*, *Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawie morza*, 2009, s. 20–21.

Z szerszej, teoretycznej perspektywy, problem konstytucjonalizacji prawa międzynarodowego rozpatruje *R. Kwiecień*, *Teoria i filozofia*, s. 147–176 oraz *C. Mik*, *Konwencja wiedeńska, zwłaszcza* s. 111–112.

⁵ Konwencja o różnorodności biologicznej, sporządzona w Rio de Janeiro 5.6.1992 r. (Dz.U. z 2002 r. Nr 184, poz. 1532).

2. Zarys podstawowych kontrowersji na forum ONZ dotyczących statusu prawnego morskich zasobów genetycznych znajdujących się poza granicami jurysdykcji państw

Mogłoby się wydawać, że temat morskich zasobów genetycznych, czy nawet (szerzej) bioróżnorodności morskiej, jest zbyt specjalistyczny i „nizowy”, aby znaleźć swoje miejsce w debatach ONZ. Poniższy przegląd pokazuje jednak, że tak bynajmniej nie jest. Jak wskazywano powyżej, temat ten ma charakter globalny, zwrótno z perspektywy „środowiskowej”, politycznej, jak i – wreszcie – prawnej.

2.1. Nieformalny proces konsultacyjny dotyczący oceanów i prawa morza

W 1999 r. Zgromadzenie Ogólne podjęło decyzję w sprawie ustanowienia Nieformalnego procesu konsultacyjnego dotyczącego oceanów i prawa morza (tzw. UNICPOLOS, ang. *United Nations Consultative Process on Oceans and the Law of the Sea*)⁶. Uczyniło tak z inicjatywy Komisji NZ ds. Zrównoważonego Rozwoju (ang. *UN Commission on Sustainable Development*), która w 1999 r. dokonała przeglądu implementacji Rozdziału 17 Agendy 21 (zatytułowanego „Oceany i prawo morza”)⁷. W 2004 r., po raz pierwszy tak wyraźnie na forum ONZ, przedmiotem spotkania UNICPOLOS było zagadnienie ochrony i zrównoważonego wykorzystania bioróżnorodności morskiej poza granicami jurysdykcji państw. Już wówczas zarysowała się podstawowa kontrowersja dotycząca statusu prawnego morskich zasobów genetycznych poza granicami jurysdykcji państw. Jak podsumowali współprzewodniczący UNICPOLOS⁸, część państw uznała, że:

⁶ Rezolucja ZO ONZ Nr A/RES/54/33 z 24.11.1999 r., Results of the review by the Commission on Sustainable Development of the sectoral theme of „Oceans and seas”: international coordination and cooperation, ust. 2 i n.

⁷ Decyzja Komisji NZ ds. Zrównoważonego Rozwoju Nr 7/1 (1999), Commission on Sustainable Development, Report on the seventh session (1 May and 27 July 1998, and 19–30 April 1999), dok. E/1999/29, ust. 39.

⁸ Opis tych kontrowersji także w: R. Rayfuse, R. Warner, *Securing a Sustainable Future*, s. 403–407.

„morskie zasoby genetyczne na dnie morza poza granicami jurysdykcji państw, włączając w to bioróżnorodność morską, stanowią wspólne dziedzictwo ludzkości i powinny być poddane reżimowi prawnemu określone w Części XI Konwencji [o prawie morza – przyp. *K.J.M.*], biorąc pod uwagę symbiotyczną relację pomiędzy bioróżnorodnością a dnem morskim na dużych głębokościach (ang. *deep seabed*) i zasobami tam się znajdującymi”⁹.

W tym kontekście, inne państwa, podczas tego samego spotkania UNICPOLOS, stwierdziły, że:

„Konwencja [o prawie morza – przyp. *K.J.M.*] wyklucza morskie zasoby żywe, takie jak ryby, ssaki morskie, rośliny i inne żywe organizmy, z reżimu prawnego Obszaru, a wspólne dziedzictwo ludzkości nie stosuje się do nich.”¹⁰.

W dalszej części raportu stwierdza się również, że niektóre państwa stały na stanowisku, iż istnieje luka prawna w odniesieniu do statusu bioróżnorodności poza granicami jurysdykcji państw¹¹. Równie ostry podział stanowisk państw można odnotować na podstawie lektury raportu z ósmego spotkania UNICPOLOS¹².

2.2. Grupa robocza ds. badania zachowania i zrównoważonego wykorzystania morskiej różnorodności biologicznej poza granicami jurysdykcji państw

Omawiana problematyka była także przedmiotem uwagi Grupy roboczej ds. badania zachowania i zrównoważonego wykorzystania morskiej różnorodności biologicznej poza granicami jurysdykcji państw¹³ (dalej: Grupa lub Grupa ds. bioróżnorodności). Także na tym forum, już podczas pierwszego spotkania Grupy, państwa wyraziły sprzeczne opinie co do statusu prawnego

⁹ Report on the work of the United Nations, dok. A/59/122 z 1.7.2004 r., ust. 90.

¹⁰ *Ibidem*, ust. 91.

¹¹ *Ibidem*, ust. 93.

¹² Report on the work of the United Nations, dok. A/62/169 z 30.7.2007 r. Zob. ust. 71–73 dla argumentacji, że MGRs poza granicami jurysdykcji państw stanowią wspólne dziedzictwo ludzkości oraz ust. 74–75 dla poglądu przeciwnego. Ciekawy przegląd stanowisk państw można znaleźć w artykule ówczesnej współpracownicy UNICPOLOS *L. Ridgeway*, *Marine Genetic Resources*: s. 309–331.

¹³ Grupa została powołana na mocy rezolucji ZO ONZ z 17.11.2004 r., Nr A/RES/59/24, *Oceans and the law of the sea*, ust. 73.

morskich zasobów genetycznych. Z jednej strony, zwrócono uwagę na zasadę wspólnego dziedzictwa ludzkości i uregulowań Części XI Konwencji o prawie morza, podkreślając, że stosują się one do MGRs¹⁴. Z drugiej strony, podobnie jak w przypadku UNICPOLOS, część państw uznała, że:

„zasoby [tj. MGRs – przyp. *K.J.M.*] mieszczą się w zakresie regulacyjnym reżimu prawnego morza otwartego, zgodnie z Częścią VII Konwencji o prawie morza. Twierdziły one [tj. państwa reprezentujące ten pogląd – *K.J.M.*], że nie występuje luka prawa odnośnie zasobów ożywionych poza granicami jurysdykcji państw oraz, że wolności morza otwartego mają zastosowanie do działań w relacji do morskich zasobów genetycznych. Na tej podstawie twierdziły one, że nie ma potrzeby tworzenia nowego reżimu określającego zasady eksploatacji morskich zasobów genetycznych poza granicami jurysdykcji państw ani także potrzeby rozszerzania kompetencji Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego. Inne państwa uznały, że istnieje potrzeba wyjaśnienia statusu prawnego morskich zasobów genetycznych poza granicami jurysdykcji państw”¹⁵.

Podobnie podczas drugiego spotkania Grupy, państwom udało się jedynie „zgodzić co do tego, że się nie zgadzają”. Choć uznały one, że Konwencja o prawie morza wyznacza ramy prawne dla wszelkich działań na morzach i oceanach, także w relacji do morskich zasobów genetycznych poza granicami jurysdykcji państw, nie było już zgody co do tego, czy stosuje się do nich reżim określony w Części VII czy Części XI Konwencji o prawie morza. Co więcej, część delegacji stanęła na stanowisku, że uregulowania prawne UNCLOS wymagają dalszego rozwinięcia, podczas gdy inne uznały, że nie jest to konieczne¹⁶. Stanowiska te zostały w istocie powtórzone podczas trzeciego spotkania Grupy w 2010 r., aczkolwiek w pewnym zakresie ich poglądy uległy dalszemu zaostrzeniu. Mianowicie, choć większość państw ponownie uznała, że MGRs poza granicami jurysdykcji państw są regulowane przepisami UNCLOS (nadal nie zgadzając się, czy są to przepisy Części VII czy XI UNCLOS), to jednak inne państwa zaprezentowały pogląd, iż Konwencja o prawie morza w ogóle się nie stosuje w tym zakresie, a jedyne uregulowania prawne odnośnie MGRs wynikają z Konwencji o różnorodności biologicznej¹⁷.

¹⁴ Report of the Ad Hoc Open-ended Informal Working, dok. A/61/65 z 20.3.2006 r., ust. 29.

¹⁵ *Ibidem*, ust. 30–31.

¹⁶ Letter dated 15 May 2008 from the Co-Chairpersons of the Ad Hoc Open-ended Informal Working, dok. A/63/79 z 16.5.2008 r., ust. 36–39.

¹⁷ Letter dated 16 March 2010 from the Co-Chairpersons of the Ad Hoc Open-ended Informal Working Group, dok. A/65/68 z 17.3.2010 r., ust. 70.

Potencjalnie przełomowy charakter miało spotkanie Grupy w roku 2011¹⁸. Państwa zgodziły się wówczas, aby Zgromadzenie Ogólne NZ zainicjowało proces w celu zagwarantowania, że reżim prawny ochrony i zrównoważonego użytkowania bioróżnorodności morskiej poza granicami jurysdykcji państw w sposób efektywny reguluje tę problematykę. Proces ten miałby za zadanie identyfikację luk prawnych i sposobów zaradzenia im, w tym poprzez implementację istniejących instrumentów prawnych oraz wynegocjowanie nowego wielostronnego porozumienia w ramach Konwencji o prawie morza¹⁹. Do tej ostatniej kwestii, co istotne, odwołała się Deklaracja „The Future We Want” przyjęta podczas Konferencji Rio+20 w 2012 r. W szczególności wezwała ona państwa do podjęcia decyzji przed końcem 69 sesji ZO (a więc przed wrześniem 2015 r.) w przedmiocie wypracowania „międzynarodowego instrumentu” w ramach UNCLOS w sprawie ochrony i zrównoważonego użytkowania bioróżnorodności morskiej poza granicami jurysdykcji państw²⁰.

2.3. Komitet Przygotowawczy ds. wypracowania międzynarodowego, wiążącego prawnie instrumentu w ramach UNCLOS

Istotnie, w czerwcu 2015 r., zgodnie z wezwaniem zawartym w Deklaracji „The Future We Want”, ZO ONZ przyjęło bardzo istotną dla analizowanego zagadnienia rezolucję²¹. Zadecydowało w niej, że zostanie wypracowany międzynarodowy, wiążący prawnie instrument w ramach UNCLOS poświęcony ochronie i zrównoważonemu wykorzystaniu morskiej różnorodności biologicznej poza granicami jurysdykcji państw. Proces prowadzący do tego rezultatu ma być dwustopniowy.

¹⁸ Można tu z satysfakcją odnotować, że miało ono miejsce podczas polskiej Prezydencji w Radzie UE. Z tego tytułu, Polska przewodniczyła pracom unijnej Grupy roboczej ds. prawa morza (COMAR) i konsekwentnie prezentowała stanowisko UE na omawianym spotkaniu Grupy ds. bioróżnorodności. Zaszczyt ten przypadł w udziale piszącemu niniejsze słowa.

¹⁹ Letter dated 30 June 2011 from the Co-Chairs of the Ad Hoc Open-ended Informal Working Group, dok. A/66/119 z 30.6.2011 r., Załącznik, pkt I (1) (a).

²⁰ Deklaracja polityczna przyjęta podczas Konferencji zatytułowana „The Future We Want” została następnie potwierdzona rezolucją Zgromadzenia Ogólnego NZ z 27.7.2012 r., Nr A/RES/66/288, The Future We Want. W zakresie omawianego zagadnienia zob. *infra*, ust. 162.

²¹ Rezolucja ZO NZ z 19.6.2015 r., Nr A/RES/69/292, Development (dalej cytowana jako: rezolucja ZO NZ z 2015 r., Development).

W pierwszej kolejności obradować ma Komitet Przygotowawczy (ang. *Preparatory Committee*, tzw. PrepCom), który ma wypracować konkretne zalecenia (ang. *substantive recommendations*) dla Zgromadzenia Ogólnego w przedmiocie elementów przyszłego „międzynarodowego instrumentu”²². Ten etap prac ma się zakończyć do końca 2017 r.²³

Drugim etapem omawianego procesu, po zakończeniu prac Komitetu, będzie podjęcie decyzji (przed końcem 72 sesji ZO NZ, a więc przed wrześniem 2018 r.) o zwołaniu międzyrządowej konferencji negocjacyjnej, która będzie miała za zadanie rozpatrzyć owe „konkretne zalecenia” Komitetu i wypracować tekst wiążącego prawnie instrumentu w ramach UNCLOS²⁴.

Z perspektywy niniejszej pracy należy w szczególności podkreślić, że omawiana decyzja ZO zakreśliła również zakres materialny negocjacji poprzez odwołanie się do kompromisowego zestawu czterech zagadnień, które mają być ich przedmiotem. Są to: a) morskie zasoby genetyczne, włączając w to kwestie ABS; b) środki, takie jak narzędzia zarządzania obszarowego, w tym zwłaszcza morskie obszary chronione (ang. *marine protected areas*, MPAs); c) oceny oddziaływania na środowisko (ang. *environmental impact assessments*, EIAs); oraz d) budowanie zdolności państw (ang. *capacity building*), w tym przez przekazywanie technologii morskiej²⁵.

Jak można zaobserwować, MGRs znajdują się na prominentnym, pierwszym miejscu, ale towarzyszą temu zagadnieniu trzy inne kwestie. Odzwierciedlają one, z jednej strony, wielopłaszczyznowość problematyki – ujmując rzecz szeroko – bioróżnorodności morskiej poza granicami jurysdykcji państw. Z drugiej jednak strony, 4 elementy „pakietu z 2011 r.” (jak jest on określany w żargonie ONZ-towskim²⁶), ukazują interesy i dążenia różnych grup państw biorących udział w negocjacjach. W pewnym uproszczeniu można powiedzieć, że państwa rozwijające się (m.in. G-77, Grupa Państw Afrykańskich, państwa wyspiarskie²⁷) są zwłaszcza zainteresowane tematami a) oraz d), a więc tymi, z których mogą wyniknąć pewne zobowiązania do podziału korzyści (o charakterze finansowym lub nie) wynikających z wyko-

²² Komitet ma się zebrać co najmniej dwa razy w 2016 i w 2017 r. Jego pracom przewodniczy Ambasador Trynidadu i Tobago przy ONZ *Eden Charles*, a wspomaga go Biuro, w którego skład wchodzi 10 państw (w tym Polska). *Ibidem*, ust. 1 lit. a–f.

²³ *Ibidem*, ust. 1.

²⁴ Rezolucja ZO NZ z 2015 r., *Development*, ust. 1 lit. k.

²⁵ *Ibidem*, ust. 2.

²⁶ Zob. *infra*, przypis Nr 32 i tekst mu towarzyszący.

²⁷ Tzw. państwa SIDS, ang. *Small Island Developing States*.

rzystania MGRs bądź regulacje dotyczące przekazywania technologii. Z kolei państwa rozwinięte (m.in. UE, ale także Australia, Nowa Zelandia, w pewnym zakresie Norwegia) są nastawione zwłaszcza na „środowiskowo” zorientowane elementy „pakietu”, a więc tematy b) oraz c), wskazane powyżej²⁸.

2.4. Rezolucje „Oceanów i prawo morza” Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych

Przedmiotowe kontrowersje znajdują swoje odzwierciedlenie także w pracach Zgromadzenia Ogólnego ONZ jako całości. Począwszy od 2007 r., w ramach corocznie przyjmowanej rezolucji „Oceanów i prawo morza”, odnotowuje się jedynie (wśród państw członkowskich biorących udział w pracach Zgromadzenia Ogólnego nie było możliwe osiągnięcie konsensusu co do jakichkolwiek innych, dalej idących sformułowań dotyczących MGRs) toczącą się dyskusję na temat reżimu prawnego dotyczącego morskich zasobów genetycznych poza granicami jurysdykcji państw²⁹. Należy jednak przy tym podkreślić, że sformułowaniu temu towarzyszył konsekwentnie zwrot „zgodnie z Konwencją o prawie morza”, sugerując tym samym, że dyskusja (i przyszłe rozwiązania prawne) dotyczące statusu MGRs musi się odbywać w ramach UNCLOS.

W miarę postępujących negocjacji na innych forach ONZ (m.in. powstanie Grupy ds. bioróżnorodności oraz, później, PrepCom)³⁰, kolejne rezolucje ZO odzwierciedlały postępek (lub jego brak) w dziedzinie bioróżnorodności morskiej poza granicami jurysdykcji państw.

W 2010 r. omawiany ustęp rezolucji ZO ONZ „Oceanów i prawo morza” został uzupełniony o kolejny element. Wskazuje się w nim, że państwa powinny kontynuować dyskusję dotyczącą statusu MGRs poza granicami jurysdykcji państw w ramach Grupy ds. bioróżnorodności, z uwzględnieniem ich odmiennych stanowisk dotyczących Części VII oraz XI Konwencji o prawie morza³¹. Tym samym, kontrowersje dotyczące tego, czy morskie zasoby gene-

²⁸ Na podstawie doświadczeń autora niniejszej pracy, jako a) członka COMAR, gdzie wypracowywane jest stanowisko UE dotyczące przedmiotowego zagadnienia; b) jako uczestnika omawianych spotkań Grupy oraz Komitetu, a także c) członka, w imieniu Polski, Biura Komitetu. Interesujący opis pozycji negocjujących państw oraz historii procesu w ramach ONZ można znaleźć w: G. Wright, J. Rochette, E. Druel, K. Gjerde, *The long and winding road continues*.

²⁹ Rezolucje ZO NZ Oceans and the law of the sea Nr A/RES/62/215 z 22.12.2007 r., ust. 133; Nr A/RES/63/111 z 5.12.2008 r., ust. 122 oraz Nr A/RES/64/71 z 4.12.2009 r., ust. 142.

³⁰ Formalnie rzecz biorąc są to organy doradcze ZO NZ.

³¹ Rezolucja ZO NZ z 7.12.2010 r., Nr A/RES/65/37, Oceans and the law of the sea, ust. 165.

tyczne poza granicami jurysdykcji państw są objęte wolnościami morza otwartego czy koncepcją wspólnego dziedzictwa ludzkości. Obszaru zostały po raz pierwszy wprost odnotowane przez Zgromadzenie Ogólne ONZ.

Znów, jako przełomowy można określić rok 2011, kiedy to Zgromadzenie Ogólne podjęło decyzję – zgodnie z sugestią Grupy ds. bioróżnorodności – w sprawie zainicjowania procesu dotyczącego wynegocjowania wiążącego prawnie instrumentu w ramach UNCLOS, zakreślając zarazem zakres przedmiotowy tych negocjacji (słynny „pakiet z 2011 r.”)³². Sam fakt podjęcia ewentualnych negocjacji dotyczących Porozumienia implementacyjnego należy odróżnić od tego, **jakie** postanowienia UNCLOS takie Porozumienie miałyby implementować. Państwa rozwijające się będą dążyć do implementacji koncepcji wspólnego dziedzictwa ludzkości; rozwinięte – wolności mórz, zapewne zmodyfikowanej o odpowiednie postanowienia dotyczące ochrony bioróżnorodności. Tym samym, choć UE³³ i G77+Chiny zajmowały wspólne stanowisko popierające rozpoczęcie negocjacji nad takim Porozumieniem (czemu właśnie służyć ma m.in. opisana powyżej decyzja Zgromadzenia Ogólnego, na wniosek Grupy), to już zapewne będą się istotnie różnić co do tego, na jakich konkretnie zasadach ma się ono opierać.

Jak już wskazywano, w 2015 r. ZO NZ podjęło decyzję o ustanowieniu PrepCom, co z kolei prowadzić może do kolejnej decyzji – o wszczęciu negocjacji międzynarodowych nad właściwym „instrumentem prawnym w ramach UNCLOS”³⁴.

Rekapitułując, można stwierdzić, że Zgromadzenie Ogólne pozostaje centralnym forum prowadzenia negocjacji w sprawie przyszłego reżimu dotyczącego bioróżnorodności morskiej. Zgromadzenie podejmuje jednak tylko „kie-

³² Rezolucja ZO NZ Nr A/RES/66/231 Oceans and the law of the sea, ust. 167 oraz Załącznik, gdzie zalecenia Grupy zostały powtórzone *verbatim*. Z uwagi na kontrowersje UE i G77+Chiny z jednej strony, a USA i Rosja z drugiej, odzwierciedlenie tekstu zaleceń w samej rezolucji nie było możliwe.

Informacja na podstawie doświadczeń autora niniejszej pracy, który podczas polskiej prezydencji w UE pełnił funkcję przewodniczącego COMAR oraz, w tym charakterze, negocjował w imieniu UE tekst omawianej rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

³³ Ogólną charakterystykę stanowiska UE wobec bioróżnorodności morskiej można znaleźć w: S. *Beslier*, *The Protection and Sustainable Exploitation*, s. 333–341. Zob. też: Zielona Księga: Reforma, s. 26, gdzie wyraźnie wskazuje się, że: „Należy kontynuować prace nad takimi zagadnieniami jak prawo morza, ochrona wrażliwych ekosystemów morskich przed niszczycielskimi praktykami połowowymi oraz **negocjacje zmierzające do opracowania międzynarodowego porozumienia w sprawie morskich zasobów genetycznych znajdujących się poza jurysdykcjami krajowymi**” (zaznaczn. – K.J.M.).

³⁴ Rezolucja ZO NZ z 2015 r., Development.

runkowe” decyzje, podczas gdy merytoryczne prace toczą się na niższym szczeblu, w ramach odpowiednich grup roboczych lub innych ciał pomocniczych ZO NZ. Raportują one następnie z powrotem do ZO, które to podejmuje decyzję polityczną, co do następnych ewentualnych działań. Jak wskazywano, kolejna taka decyzja ma być podjęta przed końcem 72 sesji ZO NZ.

2.5. Uwagi końcowe

Reasumując powyższe uwagi, można wyróżnić następujące problemy związane ze statusem MGRs poza granicami jurysdykcji państw.

Po pierwsze, pewne kontrowersje istnieją co do reżimu traktatowego mającego do nich zastosowanie. W przeważającej mierze, na forum ONZ, państwa uznają, że jest to Konwencja o prawie morza, choć wysuwane są także propozycje co do możliwości odwołania się do postanowień Konwencji o różnorodności biologicznej.

Po drugie, podstawowy konflikt dotyczy tego, które postanowienia UNCLOS znajdują zastosowanie do morskich zasobów genetycznych. Dwa zasadniczo odmienne stanowiska są prezentowane w tym kontekście. Zgodnie z jednym z nich, MGRs poza granicami jurysdykcji państw poddane są reżimowi wolności morza otwartego (Część VII Konwencji). Zgodnie natomiast z poglądem przeciwnym, ich status jest regulowany w Części XI Konwencji dotyczącej Obszaru, który stanowi wspólne dziedzictwo ludzkości.

Po trzecie wreszcie, odmiennie oceniane jest *status quo* istniejącego reżimu prawnego. Według niektórych państw, aktualny stan prawny (są to te państwa, które uznają, że stan ten polega na objęciu MGRs wolnościami morza otwartego³⁵) jest wystarczający i w pełni adekwatny. Inna grupa państw, wprowadzie również postrzega obecny stan prawny dotyczący MGRs jako wynikający z Części VII Konwencji o prawie morza, ale ocenia to negatywnie i postuluje rozpoczęcie negocjacji nad kolejnym porozumieniem implementującym do UNCLOS³⁶. Te z kolei państwa³⁷, które zakładają, że MGRs poza granicami jurysdykcji państw są objęte postanowieniami Części XI Konwencji – albo

³⁵ Są to w szczególności państwa rozwinięte, dysponujące dużym potencjałem biotechnologicznym – jak m.in. USA, ale też Japonia i Rosja. Można jednak odnotować stopniową ewolucję stanowiska USA, wraz z rozwojem procesu na forum ONZ, w tym zwłaszcza w związku z przyjęciem rezolucji ZO NZ z 2015 r., Development, polegającej na większej przychylności wobec ewentualnej, przyszłej umowy międzynarodowej w omawianym zakresie.

³⁶ W tej grupie państw mieszczą się przede wszystkim państwa członkowskie UE.

³⁷ Czyli zwłaszcza państwa tzw. G-77+Chiny.

nie widzą potrzeby dalszych zmian prawnych, albo dopuszczają jedynie takie zmiany, które miałyby na celu pełniejszą implementację koncepcji wspólnego dziedzictwa ludzkości w relacji do MGRs (np. poprzez zmianę czy uszczegółowienie kompetencji Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego).

W tym kontekście należy także podkreślić, że prezentowane powyżej pozycje państw stanowią swojego rodzaju „wstęp” do negocjacji; poszczególne państwa czy grupy państw, jak należy sądzić, raczej wyrażają swoje maksymalne stanowiska negocjacyjne, tak, aby w razie gdyby istotnie do dalszych negocjacji doszło, mogły one zawierać kompromisy i godzić się na pewne ustępstwa. Przykładowo, można się zastanawiać, czy państwa zrzeszone w ramach G77+Chiny istotnie chcą za wszelką cenę uznania morskich zasobów genetycznych za wspólne dziedzictwo ludzkości. Można domniemywać, że państwom należącym do tej grupy zależy po prostu na ustanowieniu reżimu prawnego, który odzwierciedla podstawowe założenia wspólnego dziedzictwa ludzkości, zwłaszcza jeśli chodzi o podział korzyści i wymianę technologii³⁸. Z drugiej strony, państwa uznające, że do MGRs stosują się zasady morza otwartego, mogłyby się zapewne zgodzić na pewne ograniczenia, np. wolności prowadzenia bioposzukiwań, zwłaszcza z uwagi na względy ochrony środowiska. Problem polega jednak na tym, że niektórym państwom w tej grupie nie zależy na szybkim podjęciu czy zakończeniu ewentualnych negocjacji w tej mierze³⁹.

Na zakończenie tej części rozważań, należy podkreślić, że problematyka morskich zasobów genetycznych jest obecnie silnie obecna w pracach m.in. ONZ. Dynamika opisywanych procesów prawno-politycznych na tym forum każe myśleć, że naukowa refleksja nad przedmiotowym zagadnieniem jest tym bardziej zasadna.

3. Cele, podstawowe tezy pracy oraz jej struktura

W świetle przedstawionych uwag wstępnych, należy wskazać, że niniejsza praca stawia sobie za cel możliwie **kompleksową analizę** statusu prawnego morskich zasobów genetycznych z perspektywy prawa międzynarodowego.

³⁸ Por. jednak wpływowy artykuł *D. Tladi* (kiedyś reprezentanta RPA; obecnie członka KPM), *The Common Heritage of Mankind*, s. 113–132. Autor wskazuje w nim, że zrezygnowanie z koncepcji wspólnego dziedzictwa ludzkości w relacji do bioróżnorodności morskiej poza granicami jurysdykcji państw na rzecz (jedynie) pragmatycznego mechanizmu ABS spowoduje utratę pewnych wartości, stojących u jej podstaw (np. solidarność z przyszłymi pokoleniami).

³⁹ *T. Treves*, *Principles and Objectives*, s. 17–20.

Z poniższych uwag, objaśniających przyjęte w niej tezy i strukturę, wynikać będzie, w sposób bardziej szczegółowy, jak ten cel został zrealizowany.

W tym miejscu zaznaczyć należy, iż niniejszej pracy przyświeca **założenie**, zgodnie z którym omawiane zagadnienie **nie powinno być przedstawiane w sposób fragmentaryczny** czy wybiórczy. Wynika ono w szczególności z przeświadczenia, że w rzeczywistości morskie zasoby genetyczne, podobnie jak szersze zagadnienie bioróżnorodności morskiej, nie dają się prosto wpisać w prawne uregulowania poszczególnych stref morskich. Dzieje się tak naturalnie dlatego, że ekosystemy morskie łączy sieć zależności i wzajemnych oddziaływań, z których człowiek nie zawsze sobie zdaje sprawę, a normy prawnomiędzynarodowe nie zawsze są przystosowane do regulowania tego typu „transgranicznych” zagadnień. Oznacza to w konsekwencji, że niniejsza praca podejmować będzie zagadnienie statusu prawnego MGRs zarówno w relacji do stref morskich **w granicach**, jak i **poza granicami jurysdykcji państw**.

Tym samym, aby właściwie zidentyfikować i zinterpretować poszczególne normy prawne oraz, w efekcie, ocenić ich adekwatność, konieczne jest, po pierwsze – właściwe przedstawienie rzeczywistości biologicznej, środowiskowej i oceanograficznej oraz, po drugie, podjęcie analizy tych norm w sposób możliwie uniwersalny i holistyczny. Zasadne jest więc spojrzenie na morskie zasoby genetyczne przez pryzmat wszystkich stref morskich oraz wszystkich mających znaczenie dziedzin prawa międzynarodowego, a także problemów związanych z wykorzystaniem MGRs.

W nawiązaniu do powyższych uwag, należy dodatkowo wskazać, że kompleksowe przedstawienie problematyki morskich zasobów genetycznych powoduje również konieczność refleksji nad zagadnieniem filozoficznych podstaw ochrony bioróżnorodności morskiej oraz przybliżenie sposobów współczesnego wykorzystania morskich zasobów genetycznych (znaczenie mieć tu będzie zwłaszcza przemysł biotechnologiczny) oraz sposobów ich pozyskiwania (a więc prowadzenia tzw. bioposzukiwań). Pozwoli to z kolei na zidentyfikowanie pełnej listy problemów rzeczywiście występujących w związku z wykorzystaniem MGRs.

Zanim zostanie zaprezentowana struktura niniejszej pracy, konieczne jest przedstawienie **podstawowych tez** w niej przyjętych.

Podstawową tezę, jaką stawia niniejsza praca, jest to, że istnieje zasadnicza różnica w statusie prawnym morskich zasobów genetycznych w zależności od tego, czy znajdują się one w granicach jurysdykcji państw czy poza nimi. W tym pierwszym przypadku (są to więc następujące strefy morskie: wody wewnętrzne, archipelagowe, morze terytorialne, a także szelf kontynentalny i wy-

łączna strefa ekonomiczna) morskie zasoby genetyczne podlegać będą jurysdykcji państwa nadbrzeżnego i w tym sensie ich status prawny nie będzie budził zasadniczych wątpliwości. W tym drugim przypadku (a więc w przypadku morza otwartego oraz Obszaru), przedstawiona będzie argumentacja, zgodnie z którą morskie zasoby genetyczne są, co do zasady, objęte wolnościami morza otwartego. W konsekwencji, nie dotyczy ich koncepcja wspólnego dziedzictwa ludzkości, a Międzynarodowa Organizacja Dna Morskiego (MODM) nie ma kompetencji w zakresie regulacji statusu prawnego morskich zasobów genetycznych *per se*. Współczesny spór pomiędzy państwami, jak i przedstawicielami doktryny prawa międzynarodowego, dotyczy przede wszystkim tej właśnie kwestii.

Z tezą tą łączy się **teza druga**, która będzie tu zaprezentowana w dwóch etapach. Po pierwsze, status prawny morskich zasobów genetycznych jest w głównej mierze regulowany normami zawartymi w dwóch umowach międzynarodowych: Konwencji o różnorodności biologicznej oraz Konwencji NZ o prawie morza, które są co do zasady wzajemnie komplementarne, lecz w razie konfliktu pierwszeństwo ma ta ostatnia umowa międzynarodowa. Po drugie jednak, CBD nie ma zastosowania dla regulacji statusu prawnego morskich zasobów genetycznych poza granicami jurysdykcji państw. W pełni więc równoległe stosowanie zarówno UNCLOS, jak i CBD dotyczy tylko stref morskich znajdujących się w granicach jurysdykcji państw. W tych też strefach kluczowe znaczenie (zwłaszcza w zakresie ochrony bioróżnorodności morskiej oraz mechanizmu ABS) będzie miała Konwencja o różnorodności biologicznej.

Zgodnie z **tezą trzecią**, unormowania Konwencji o prawie morza dotyczące morskich zasobów genetycznych poza granicami jurysdykcji państw są niewystarczające. Dotyczy to zwłaszcza problematyki ochrony i zrównoważonego wykorzystania MGRs. W tym też zakresie sugeruje się, że zasadne jest wypracowanie porozumienia implementacyjnego do Konwencji o prawie morza, które miałyby na celu uregulowanie tych właśnie kwestii. Z drugiej strony, stanowisko prezentowane w niniejszej pracy sprzeciwia się postawieniu uproszczonego wniosku, zgodnie z którym istnieje luka prawna w zakresie regulacji statusu prawnego morskich zasobów genetycznych znajdujących się poza granicami jurysdykcji państw. Normy prawnomiędzynarodowe w tym zakresie istnieją (i wywodzą się w szczególności z postanowień UNCLOS dotyczących ochrony środowiska morskiego, morza otwartego oraz nielicznych postanowień zawartych w Części XI Konwencji o prawie morza dotyczącej Obszaru), aczkolwiek są one niewystarczające.

Powyższe główne tezy, można także uzupełnić o inne ustalenia, które są dokonane w niniejszej pracy. W szczególności, nie zrównuje się w niej całkowicie sytuacji prawnej morskich zasobów genetycznych znajdujących się w granicach jurysdykcji państw. Różnice występują tu zwłaszcza pomiędzy strefami morskimi, w których państwo dysponuje suwerennością (wody wewnętrzne, archipelagowe, morze terytorialne) a tymi, w których dysponuje prawami suwerennymi (wyłączna strefa ekonomiczna i szelf kontynentalny). Zidentyfikowane są również szczególne problemy związane z sytuacją, kiedy szelf kontynentalny rozciąga się poza 200 mil morskich od linii podstawowej.

Ponadto w pracy dowodzi się, iż w Konwencji o prawie morza nie przyjęto, co do zasady, rozróżnienia na „czyste” i „stosowane” morskie badania naukowe. Dlatego też postawiona została teza, zgodnie z którą konwencyjne przepisy dotyczące prowadzenia morskich badań naukowych obejmują prowadzenie bioposzukiwań względem MGRs.

Osiągnięcie celu niniejszej rozprawy, uwzględniając przedstawione powyżej kontrowersje dotyczące statusu prawnego morskich zasobów genetycznych oraz postawione tezy, wymaga przyjęcia następującej, **trzy częściowej struktury pracy**.

W skład **pierwszej części pracy** wchodzi **Rozdziały 1, 2 oraz 3**. Mają one charakter horyzontalny i przekrojowy. Podejmowane w nich zagadnienia są istotne dla całej rozprawy i w konsekwencji ustalenia oraz informacje w nich zawarte stanowią podstawę dla rozważań podejmowanych w jej kolejnych dwóch częściach. W **Rozdziale 1** prezentowane są zagadnienia z zakresu oceanologii, geomorfologii oraz biologii, a także te, dotyczące możliwego gospodarczego znaczenia i wykorzystania morskich zasobów genetycznych. Wieża w tym zakresie pozwoli na prawidłową rekonstrukcję problemów prawnych; na ustalenie, jakie normy prawa międzynarodowego mają zastosowanie do MGRs w różnych strefach morskich oraz na ocenę ich adekwatności w odniesieniu do morskich zasobów genetycznych. Ta „pozaprawna” część niniejszej pracy ma więc istotne znaczenie dla ustaleń już *stricto* prawnych. Po pierwsze bowiem, pokazuje rzeczywistość morską, w której występują morskie zasoby genetyczne (a więc pozwala ustalić, gdzie one się znajdują i czym są). Zwłaszcza w przypadku analizy statusu prawnego MGRs w strefach poza granicami jurysdykcji państw, ustalenia te będą miały duże znaczenie. Po drugie, pozwala na charakterystykę współczesnego zainteresowania naukowego i gospodarczego morskimi zasobami genetycznymi, a tym samym na odpowiedź na pytanie: dlaczego warto się nimi zajmować (także w sensie prawnym).

Następnie podjęta jest (**Rozdział 2**) analiza znaczenia pojęcia morskich zasobów genetycznych, w tym ich definicji, na tle szerszego zagadnienia bioróżnorodności w prawie międzynarodowym. W tym też rozdziale zaprezentowane są uwagi dotyczące filozofii ochrony bioróżnorodności, a także jest przedstawiona charakterystyka podstawowych umów międzynarodowych mających zastosowanie w relacji do podejmowanego tematu, a więc Konwencji o prawie morza oraz Konwencji o różnorodności biologicznej. W tym ostatnim zakresie podjęte są również rozważania dotyczące relacji normatywnej między tymi umowami oraz ich terytorialnego i przedmiotowego zakresu zastosowania.

Również w części pierwszej (Rozdział 3) znajdują się rozważania dotyczące morskich badań naukowych oraz bioposzukiwań. Rozdział ten ma dwójakie znaczenie dla niniejszej pracy. Z jednej strony, pozwala pokazać, że współczesne wykorzystanie MGRs różni się w sposób zasadniczy np. od rybołówstwa i polega w szczególności na podejmowaniu bioposzukiwań. To z kolei każe zadać sobie pytanie, na ile działalność ta jest objęta przepisami UNCLOS dotyczącymi morskich badań naukowych. Ustalenia z tej części pracy są następnie rozwijane w jej kolejnych częściach, gdzie (zgodnie z udowodnianą w omawianym rozdziale tezą, że morskie badania naukowe obejmują bioposzukiwania) analizowane są odpowiednie przepisy Konwencji o prawie morza poświęcone morskim badaniom naukowym w poszczególnych strefach morskich.

Można zatem stwierdzić, że informacje zawarte w części pierwszej pracy ukazują morskie zasoby genetyczne z możliwie wielu perspektyw: przyrodniczej, prawnej i prawnofilozoficznej. Stanowią one zarówno podstawę dla bardziej szczegółowych rozważań podejmowanych w części drugiej i trzeciej, jak i udowadniają, że współczesne problemy prawne dotyczące morskich zasobów genetycznych nie sprowadzają się do prostego pytania: do kogo one należą (czyli np. do państwa nadbrzeżnego lub do społeczności międzynarodowej jako całości). W szczególności wynika z nich, że konieczna jest także analiza prawna bioposzukiwań. Co więcej, przyrodnicza wiedza dotycząca MGRs, wraz z informacjami z zakresu sposobu ich wykorzystania oraz poszukiwania, prowadzą do kolejnej konstatacji. Mianowicie, zasadne staje się również podjęcie analizy dotyczącej ochrony bioróżnorodności morskiej w poszczególnych strefach. Te rozważania są podejmowane w kolejnych rozdziałach, a więc już w odniesieniu do konkretnych stref morskich.

Część druga (Rozdział 4) i trzecia pracy (Rozdziały 5, 6 i 7) są poświęcone już poszczególnym grupom stref morskich znajdującym się, odpowied-

nio, w granicach jurysdykcji państw oraz poza tymi granicami. Podejście do struktury tych części jest co do zasady analogiczne, aczkolwiek – z uwagi na istotne różnice prawne dotyczące MGRs znajdujących się w granicach jurysdykcji państw, jak i poza nimi – nie jest całkowicie tożsame.

Jeśli chodzi o podobieństwa w strukturze omawianych części, to należy wskazać, że w każdej z nich podejmuje się problematykę statusu prawnego morskich zasobów genetycznych, rozumianego jako próba ustalenia, do jakiego państwa lub grupy państw MGRs należą (czy więc państwa nadbrzeżne dysponują suwerennością lub prawami suwerennymi, czy może są to zasoby, z których każde państwo może relatywnie swobodnie korzystać w ramach wolności morza otwartego, czy też stanowią one wspólne dziedzictwo ludzkości). Ponadto, w każdej z nich dokonana jest analiza praw i obowiązków państw związanych z ochroną morskiej różnorodności biologicznej, a także z prowadzeniem morskich badań naukowych (bioposzukiwań).

W odniesieniu do **Rozdziału 4** (tj. drugiej części pracy) należy stwierdzić, że prezentuje on zagadnienia prawne w odniesieniu do **stref morskich znajdujących się w granicach jurysdykcji państw**. Jak wskazano w kontekście tej niniejszej pracy, w przypadku tych stref morskich kwestia tego, jakie państwo sprawuje jurysdykcję odnośnie MGRs, nie budzi zasadniczych wątpliwości. Jest to państwo nadbrzeżne. Z uwagi jednak na istotne różnice pomiędzy strefami, w których państwo nadbrzeżne dysponuje suwerennością (wody wewnętrzne, archipelagowe, morze terytorialne) bądź prawami suwerennymi (wyłączna strefa ekonomiczna, szelf kontynentalny), zakres uprawnień tych państw względem MGRs nie jest jednakowy. Z tej przyczyny status prawny MGRs w tych dwóch grupach stref morskich jest rozważany oddzielnie.

Już niezależnie od tego rozróżnienia (tj. na strefy, w których państwo nadbrzeżne sprawuje suwerenność oraz te, w których dysponuje prawami suwerennymi), w obu przypadkach do morskich zasobów genetycznych stosować się będą postanowienia zarówno UNCLOS, jak i CBD. Pozwala to więc (z uwagi na możliwość zastosowania Konwencji o różnorodności biologicznej) – odmiennie niż w przypadku stref znajdujących się poza granicami jurysdykcji państw – na szersze rozważania dotyczące ochrony bioróżnorodności morskiej oraz zasad mechanizmu dostępu i wymiany korzyści (ABS) do morskich zasobów genetycznych.

Na część trzecią, najobszerniejszą w całej pracy, składają się **Rozdziały 5, 6 i 7**, w których podejmowana jest problematyka statusu prawnego morskich zasobów genetycznych **w strefach poza granicami jurysdykcji państw**, a więc, odpowiednio, w **morzu otwartym oraz Obszarze**. Ta grupa zagadnień, jak

sygnalizowano powyżej, jest zarazem najbardziej kontrowersyjna we współczesnej (prawnej i politycznej) debacie dotyczącej MGRs. Jeśli bowiem przyjąć, że morskie zasoby genetyczne objęte są unormowaniami dotyczącymi Obszaru, oznaczać to będzie, że stosuje się do nich koncepcja wspólnego dziedzictwa ludzkości, a – w sensie instytucjonalnym – organizacją uprawnioną do zarządzania nimi będzie Międzynarodowa Organizacja Dna Morskiego. Jeśli z kolei założyć, że morskie zasoby genetyczne znajdują się w reżimie morza otwartego, należy zastosować wobec nich postanowienia Części VII UNCLOS, charakteryzujące się m.in. wolnością rybołówstwa czy prowadzenia badań naukowych. Nie zaskakuje więc, że przedmiotowym sporom prawnym, towarzyszą, jak już podkreślano, spory polityczne (w szczególności na linii państwa rozwinięte – państwa rozwijające się). Omawiane kontrowersje potęguje to, że sam fakt czy istnieją normy prawne regulujące status i działania podejmowane wobec MGRs poza granicami jurysdykcji państw jest w wysokim stopniu nieoczywisty. Innymi słowy, sporne jest nie tylko zagadnienie **jaki** reżim prawny stosuje się do morskich zasobów genetycznych, ale czy w ogóle taki reżim istnieje.

Z tej też przyczyny, rozważania dotyczące morza otwartego (**Rozdział 5**) oraz Obszaru (**Rozdział 6**) są dość szczegółowe, w dużym stopniu uwzględniające historię negocjacyjną właściwych instrumentów prawnych. Podobnie jak w przypadku stref w granicach jurysdykcji państw, także w przypadku morza otwartego i Obszaru podjęta będzie refleksja dotycząca prowadzenia morskich badań naukowych (bioposzukiwań). Ponadto, uwaga będzie poświęcona zastosowaniu norm międzynarodowego prawa ochrony środowisk do morskich zasobów genetycznych znajdujących się poza granicami jurysdykcji państw. Zależnie od strefy morskiej, w której znajdują się morskie zasoby genetyczne, normy te różnią się w sposób istotny od siebie zarówno jeśli chodzi o samą możliwość ich zastosowania, jak i ich szczegółowość czy adekwatność dla regulacji problemów bioróżnorodności morskiej. W przypadku Rozdziału 6 dodatkowej analizie wymagać będzie problem kompetencji Międzynarodowej Organizacji Dna Morskiego w relacji do samych morskich zasobów genetycznych, jak i bioposzukiwań ich dotyczących.

W **Rozdziale 7** zaprezentowane są końcowe rozważania i wnioski dotyczące statusu prawnego morskich zasobów genetycznych w strefach poza granicami jurysdykcji państw. Zanim jednak podsumowane są w nim ustalenia z Rozdziałów 5 i 6, w pierwszej kolejności analizie poddane jest specyficzne zagadnienie delimitacji morza otwartego i Obszaru. Pozwala to na bardziej precyzyjne wyciągnięcie wniosków w relacji do wspomnianych stref morskich.

Praca kończy się wysunięciem **wniosek**ów o charakterze zarówno *de lege lata*, jak i *de lege ferenda*.

4. Tytuł pracy, metodyka badań oraz stan badań przedmiotu podejmowanego w pracy

Tytuł niniejszej pracy został określony szeroko i, zgodnie z nim, podejmowana analiza dotyczyć będzie morskich zasobów genetycznych z perspektywy **różnych dziedzin prawa międzynarodowego** (a nie np. tylko prawa morza). Z drugiej strony, przedmiotem zainteresowania będzie tylko **ogólny reżim prawa międzynarodowego**. Poza więc ramami niniejszej pracy znajdzie się analiza uregulowań regionalnych, takich jak system Układu w sprawie Antarktyki z 1959 r.⁴⁰ czy Konwencji o ochronie środowiska morskiego obszaru Północno-Wschodniego Atlantyku z 1992 r. (OSPAR)⁴¹. Ewentualne odwołania do umów międzynarodowych o charakterze regionalnym będą czynione jedynie w celu egzemplifikacji wybranych problemów prawnych lub dla prezentacji pewnych rozwiązań dotyczących, przykładowo, metodologii ochrony bioróżnorodności morskiej.

Również poza zakresem niniejszej pracy znajdzie się analiza **problematyki własności intelektualnej**. To zagadnienie pojawia się współcześnie w szczególności w związku z patentowaniem wyników badań prowadzonych z wykorzystaniem morskich zasobów genetycznych. Kwestia ta jest w więc w tym sensie wtórna, że następuje na późniejszym etapie, tj. po uzyskaniu dostępu do morskich zasobów genetycznych, wydobyciu ich na powierzchnię, podjęciu badań laboratoryjnych i innych oraz, ewentualnie, podjęciu decyzji o złożeniu wniosku patentowego (jeśli wyniki badań i wstępne wymogi prawne z zakresu składania takich wniosków są spełnione). Wobec powyższego, problematyka własności intelektualnej *per se* nie jest podejmowana w poniższych rozważa-

⁴⁰ Układ w sprawie Antarktyki, sporządzony w Waszyngtonie, 1.12.1959 r. (Dz.U. z 1961 r. Nr 46, poz. 237 i 239, Załącznik) oraz Protokół o ochronie środowiska do Układu w sprawie Antarktyki, sporządzony w Madrycie 4.10.1991 r. (Dz.U. z 2001 r. Nr 6 poz. 52). Do systemu Układu zalicza się również m.in. Konwencję o zachowaniu żywych zasobów morskich Antarktyki (tzw. CCAMLR), sporządzoną w Canberze 20.5.1980 r. (Dz.U. z 1984 r. Nr 61 poz. 314).

⁴¹ Konwencja o ochronie środowiska morskiego obszaru Północno-Wschodniego Atlantyku, sporządzona w Paryżu 22.9.1992 r. Polska nie jest stroną Konwencji, natomiast jest nią Unia Europejska (Dz.Urz. UE L z 3.4.1998 r. Nr 104, s. 2).